

Oświadczenie Zarządu Związku Miast Polskich  
**w związku z brakiem działań w celu powstrzymania fali epidemii koronawirusa**

8 października 2020 r. Zarząd Związku Miast Polskich wystosował [Apel o odpowiedzialne traktowanie polskiego społeczeństwa podczas epidemii COVID-19](#).

Niestety nie został on wzięty pod uwagę, podobnie jak ignorowane były wcześniejsze apele i postulaty samorządów. Dziś trzeba jednoznacznie stwierdzić, że **rząd RP nie traktuje Polaków w sposób odpowiedzialny**.

1. Minister zdrowia Adam Niedzielski na początku sierpnia 2021 r. stwierdził, że „czwarta fala już się rozpoczęła”. Minister zapowiedział wówczas, że „w razie przekroczenia 1000 zakażeń na dobę wprowadzone zostaną obostrzenia”. Kraj miał być podzielony na strefy, a restrykcje wprowadzane lokalnie. Decydować miała liczba zakażeń w relacji do liczby mieszkańców danego regionu oraz poziom zaszczepienia. Rzecznik resortu zdrowia, Wojciech Andrusiewicz, zapowiedział także, iż z części obostrzeń będą wyłączone osoby zaszczepione.

Niestety politycy PiS-u zablokowali zapowiedziane działania, a powodem tej decyzji jest – naszym zdaniem – **strach o słupki poparcia** w kontekście wysokiej inflacji. Równocześnie rzecznik resortu zdrowia mówi wprost o obawie przed ewentualnymi protestami społecznymi.

2. Stwierdzamy, że przyczyny dramatycznego przebiegu obecnej fali epidemii są następujące:

a) niski poziom wyszczepienia, który jest efektem **braku rzetelnej informacji** ze strony władz centralnych oraz **braku stanowczych działań na rzecz skutecznego zabezpieczenia społeczeństwa** przed tymi, którzy nie poddali się szczepieniom;

b) nieprzestrzeżenie, często wręcz lekceważenie, obowiązujących obostrzeń sanitarnych, co jest skutkiem ich **nieegzekwowania przez uprawnione państwowe służby**;

c) doprowadzenie do sytuacji, w której głównymi miejscami rozwoju epidemii są szkoły i przedszkola, na skutek **kompletnego zlekceważenia sytuacji przez resort edukacji**, który nie podjął żadnych kroków na rzecz właściwego, sanitarno-epidemiologicznego zabezpieczenia systemu oświaty przez wzrostem zachorowań.

Ograniczenia dla niezaszczepionych powinny – jak w innych cywilizowanych krajach europejskich – być wprowadzone już dawno. Zwłaszcza na początku czwartej fali wszędzie tam, gdzie było najwięcej zakażeń, zresztą w oczywistej korelacji z najniższym poziomem wyszczepienia. Tysiąc zakażeń na dobę przekroczyliśmy w III dekadzie września – ponad półtora miesiąca temu, ale tego minister – mimo zapowiedzi – już nie zauważył.

Zamiast racjonalnych działań na rzecz ograniczenia zakażeń resort zdrowia informuje, że nadal mamy wolne łóżka covidowe i respiratory, to znaczy: **mamy gdzie umierać. Kategorycznie protestujemy przeciwko takiemu pojmowaniu odpowiedzialności za współobywateli**.

3. Do końca 2020 r. na COVID-19 zmarły oficjalnie **41 442** osoby, choć GUS podaje o **12 850 więcej**, tłumacząc różnicę niedoskonałościami sprawozdawczości. A przecież największy po wojnie wzrost śmiertelności Polaków był także spowodowany zaniechaniem planowego leczenia innych chorób.

Dzisiaj według danych oficjalnych liczba śmiertelnych ofiar epidemii to już **80 400** osób. Coraz więcej szpitali informuje o ograniczeniu leczenia innych chorób, co poskutkuje kolejnymi ofiarami, których nikt nie policzy.

**Zarząd Związku Miast Polskich domaga się od władz centralnych natychmiastowego ustosunkowania się do powyższych faktów i wyciągnięcia wniosków dotyczących odpowiedzialności za ten stan.**

Poznań, 19 listopada 2021 r.

Za Zarząd  
(-) Zygmunt Frankiewicz  
PREZES ZWIĄZKU